

Na marginesie na zawsze?

11 grudnia 2011

Szybko rośnie liczba osób całkowicie biernych zawodowo – w ciągu roku przybyło ich niemal 50 tys. Twierdzą, że zniechęciły się długimi, bezskutecznymi poszukiwaniami pracy.

Jak informuje „Dziennik Gazeta Prawna”, wskaźnik bezrobocia, powszechnie przytaczany przez media i komentatorów, uwzględnia tylko osoby zarejestrowane w urzędach pracy. Jednak oprócz nich istnieje jeszcze grupa osób, która nie tylko nie ma pracy, ale nawet już jej nie szuka. Według stanu na koniec września było to aż 437 tys. Ich liczba wzrosła w ciągu roku o 12,3% – tak wynika z Badań Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL), przeprowadzanych regularnie przez GUS.

Aż 84,2% tych osób posiada doświadczenie zawodowe, czyli nie są to ludzie niepracujący „od zawsze”. 65,9% osób biernych zawodowo, które nie chcą już szukać nowego zajęcia, ma powyżej 44. roku życia. Wyniki badań potwierdzają tezę, że im starsza osoba, tym trudniej jej znaleźć nową pracę.

W efekcie przestają jej w ogóle szukać. – „To ludzie, którzy na ogół mają niskie wykształcenie i po rocznych lub dłuższych nieudanych próbach znalezienia zatrudnienia zdecydowali się na wieloletnie oczekiwanie na świadczenia emerytalne” – mówi gazecie Konrad Turek z Uniwersytetu Jagiellońskiego. – „Zniechęcenie jest pochodną długości czasu pozostawania na bezrobociu” – dodaje Urszula Kryńska, ekonomistka Banku Millennium. – A wśród zarejestrowanych bezrobotnych dłużej niż rok zajęcia szuka już blisko 940 tys. osób, czyli ponad połowa”.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)